

Aleksandra Maj



- Otrzymała Złotą Maskę w kategorii „aktorstwo za rolę kobiecą w spektaklach dramatycznych”

– za rolę Solange w spektaklu „Pokojułki” Jeana Geneta w reż. Jerzego Jana Połońskiego oraz za rolę Agnes w spektaklu „Całe życie” Joanny Oparek w reżyserii autorki w Teatrze Miejskim w Gliwicach. Ta zdolna aktorka jest w zespole gliwickiego teatru od początku.

Jędrzej Piaskowski



- Złotą maskę otrzymał za reżyserię spektaklu „Komedie. Wujaszek Wania” w Teatrze Zagłębia w Sosnowcu.

Piaskowski zdecydował się wystawić sztukę Czechowa w zgodzie z przekonaniem autora, który powtarzał, że pisze komedie i że ich realizacje powinny być śmieszne. Oglądamy aktorów grających na wesoło ludzi smutnych, którzy grają wobec innych radosnych. Efekt ten jest zaskakujący, świeży, oryginalny.

Anna Piotrowska



- Złota Maską w kategorii „choreografia / ruch sceniczny” – za choreografię spektaklu „Gemini tryptyk” oraz „Policzalni” w Bytomskim Teatrze Tańca i Ruchu Rozbark.

Dyrektorka bytomskiej sceny ma ewidentnie dobry, obfitujący w interesujące realizacje czas. Jej propozycje są dla odbiorcy trudne, ale warte uwagi – są połączeniem tańca współczesnego, słów niosących ważne treści i muzyki.

Opera Śląska w Bytomiu



- Złota Maską w kategorii „spektakl roku” za „Sól ziemi czarnej” w reżyserii i choreografii Artura Żywieckiego.

To elegancka, wysublimowana, mistrzowsko wykonana produkcja, dla której inspiracją był film Kazimierza Kutza i przejmująca muzyka kompozytorów związanych ze Śląskiem. Jest tu także miejsce na piękno, miłość, odwagę i dobro.

Przemysław Kosiński



- Wygrał w kategorii „aktorstwo za rolę męską w spektaklach dramatycznych” – za rolę Tugattiego w spektaklu „Krum” Hanocha Levina w reżyserii Małgorzaty Warsickiej w Teatrze Polskim w Bielsku-Białej. Kosiński przyćmił postacią chorego Tugattiego wszystkich.

– za rolę w spektaklu „Złodziej czasu” Waldemara Wołańskiego oraz w spektaklu „Noniek” Marty Guśniowskiej w reż. Bernardy Anny Bieleni w Teatrze Dzieci Zagłębia im. Jana Dormana w Będzinie.

Jacek Mikołajczyk



- Złota Maską w kategorii „aktorstwo za rolę w teatrach lalkowych”

– za rolę w spektaklu „Złodziej czasu” Waldemara Wołańskiego oraz w spektaklu „Noniek” Marty Guśniowskiej w reż. Bernardy Anny Bieleni w Teatrze Dzieci Zagłębia im. Jana Dormana w Będzinie.

Tomasz Lorek i Rafał Sawicki



- Kategoria „aktorstwo za rolę wokalnno-aktorską” za rolę Boyda

(Lorek) i Jeda (Sawicki) w spektaklu „The Big Bang, czyli Wielki Wybuch” Boyda Grahama w reż. Tomasza Dutkiewicza w Teatrze Polskim w Bielsku-Białej.

Wiesław Sławik



- Kategoria „aktorstwo za rolę drugoplanową” – za rolę Opy w spektaklu „Nikaj” Zbigniewa Rokity w reż. Roberta

Talarczyka w Teatrze Zagłębia w Sosnowcu. Sławik genialnie odgrywa, a to starego polskiego patriotę, a to poczciwego „Ślązakowca” – w zależności, jak zawieje wiatr historii, rzecz jasna. Jego postać ma w sobie dużo ciepła i powoduje życzliwe uśmiechy na naszych twarzach.

Złote Maski 2021

Triumf Teatru Polskiego z Bielska-Białej

W Teatrze Małym w Tychach odbyła się wczoraj uroczystość przyznania Złotych Masek – najważniejszych nagród dla środowiska teatralnego w województwie śląskim.

Najwięcej, aż trzy Złote Maski pojadą do Bielska-Białej, gdzie zresztą powinna – wedle tradycji – odbyć się tegoroczna gala. Ale się nie odbyła, bo marszałek zdecydował inaczej z siebie tylko znanych powodów.

Po dwie Złote Maski odebrały teatry: Miejski w Gliwicach, Zagłębia w Sosnowcu i Teatr Dzie-

ci Zagłębia w Będzinie, po jednej – Teatr Rozbark i Opera Śląska w Bytomiu. Do nagród brane były przez komisję pod uwagę przedstawienia, których premiery odbyły się w teatrach województwa śląskiego w minionym roku. ●

Marta Odziomek

• Więcej: katowice.wyborcza.pl

Złote Maski

Dlaczego gala nie odbyła się w Bielsku-Białej?

Gala Złotych Masek zwyczajowo jest przez teatr, który organizowana jest przez teatr, który w miniony rok zdobył statuetkę za najlepszy spektakl. Wszyscy spodziewali się więc, że rozdanie nagród za 2021 rok odbędzie się w Teatrze Polskim w Bielsku-Białej, który wyprodukował najlepszy spektakl w 2020 roku, czyli „Złego”. Jednak Jakub Chelstowski, marszałek województwa śląskiego, zdecydował, że tegoroczna gala odbę-

dzie się nie w Bielsku-Białej, a w tym samym Teatrze Małym. – Z głębokim żalem i niezrozumieniem mogę jedynie potwierdzić fakt, że zostaliśmy pozbawieni przysługującego nam zgodnie z wieloletnią tradycją honoru zorganizowania tej uroczystości. (...) Zespół Teatru Polskiego niczym nie zasłużył na takie potraktowanie, które niektórzy jego członkowie odbierają jako policzek i unieważnienie części prestiżowej

nagrody... Jaki zatem może być powód takiego działania? – napisał w oficjalnym liście Witold Mazurkiewicz, dyrektor Teatru Polskiego.

Marszałek tłumaczy się oględnie. „Decyzja o wyborze miejsc wynika ze zintensyfikowania działań mających na celu dotarcie do szerszego grona odbiorców. To docenienie dla ludzi tworzących teatr, tych z mniejszych scen, którzy nie zawsze mają szan-

se grać na wielkich scenach albo pracować przy największych produkcjach. Złote Maski są formą dotarcia ze sztuką do odbiorców rozsiadanych w całym regionie” – napisał Sławomir Gruszka, rzecznik marszałka. Twórcy podejrzewają, że za organizacją gali w Teatrze Małym stoi polityka, wszak na południu województwa rządzi Platforma Obywatelska. A urzędujący marszałek jest z Tychów. ●

Agata Skwarczyńska



- Złotą maskę dostała za scenografię do spektaklu „Krum” w reżyserii Małgorzaty Warsickiej w Teatrze

Polskim w Bielsku-Białej. Scenografka wykreowała na scenie nieoczywiste, wysnzione, budzące nieokreślony niepokój (za)światy w ekspresjonistycznym duchu, wspomagając się również grą jasnych światła kontrastujących z raczej ciemnymi barwami kostiumów.

Przemysław Pilarski



- Nagroda specjalna za tekst do spektaklu „Dziki Wschód” zrealizowanego w reżyserii Jerzego

Jana Połońskiego w Teatrze Miejskim w Gliwicach.

Krótkie sceny dialogów nasączono silnymi emocjami, poprzetykane piosenkami i monologami pokrzywdzonych przez los bohaterów. Składają się na bolesną opowieść o znużeniu, wojnie, zemście. Wszystko wywiedzione z historii, która dzieje się tu, na Śląsku.

Teatr Dzieci Zagłębia



- W kategorii „spektakl dla młodych widzów” wygrał „Noniek” Marty

Guśniowskiej w reżyserii Bernardy Anny Bieleni w Teatrze Dzieci Zagłębia. Widzowie z zainteresowaniem śledzą perypetie Nońka, który szuka swego zaginionego dobrego humoru, a dorodził z uśmiechem przysłuchując się dialogom, które pełne są gier słownych.